

*Sygn. akt. IV Ka 180/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 22 kwietnia 2013 r.*

*Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:*

*Przewodniczący SSO Dorota Kropiewnicka*

*Sędziowie SSO Małgorzata Szyszko*

*SSO Agata Regulska (spr.)*

Protokolant Justyna Gdula

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Ireny Głogowskiej

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2013 r.

sprawy **M. S. (1)**

oskarżonego z art. 157 § 2 k.k. i z art. 157 § 1 k.k

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzebnicy

z dnia 11 grudnia 2012 r.. sygn. akt II K 947/11

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;**

**II. zasądza od oskarżonego M. S. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. S. kwotę 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

**III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza opłatę w kwocie 180 złotych za II instancję.**

Sygn. akt IVKa 180/13

## UZASADNIENIE

M. S. (1) został oskarżony o to, że:

1. w dniu 3 sierpnia 2009r w T. szarpiąc, popychając oraz przewracając siłą na leżankę spowodował u A. S. obrażenia ciała w postaci stłuczenia tkanek miękkich ramienia prawego, ramienia lewego, stawu kolanowego prawego oraz powierzchniowych otarć naskórka ręki lewej, palców ręki prawej oraz podudzia lewego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni

**tj. o czyn z art. 157 § 2 kk**

2. w dniu 27 kwietnia 2010 w T. szarpiąc , przewracając siłą na łóżko oraz na podłogę na prawy bok spowodował u A. S. obrażenia w postaci otarć naskórka grzbietowej powierzchni ręki prawej, podbiegnięcia krwawe na bocznej powierzchni łokcia lewego, pourazowego zespołu bolesnego barku po stronie lewej, urazu okolicy stawu ramiennego

lewego i urazu- skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa przy czym obrażenia te naruszyły czynności jej ciała na czas powyżej 7 dni

**tj. o czyn z art. 157 § 1 kk**

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2012r. (sygnatura akt: IIK 947) Sąd Rejonowy w Trzebnicy, II Wydział Karny:

I. uznał oskarżonego **M. S. (1)** za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierzył mu karę **5 (pięciu) miesięcy** pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego **M. S. (1)** za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył mu karę **10 (dziesięciu) miesięcy** pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył oskarżonemu wymierzone kary jednostkowe pozbawienia wolności i orzekł karę **łącną 1 (jednego) roku** pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres **4 (czterech) lat próby**;

V. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. S. kwotę 1850 (jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt) zł. tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków oskarżycielki posiłkowej związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika;

VI. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 180zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony za pośrednictwem swojego obrońcy. W jej treści zarzucono Sądowi I instancji:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na wadliwej ocenie materiału dowodowego, w tym opinii biegłego A. C. (1), zeznań świadków, pokrzywdzonej i wyjaśnień oskarżonego i błędnym przyjęciu z naruszeniem zasad określonych w art. 7 kpk., że:

- obrażenia ciała u pokrzywdzonej powstały w wyniku działań oskarżonego, wskazanych przez pokrzywdzoną, podczas gdy biegły w swej opinii na rozprawie w dniu 4 grudnia 2012r. jednoznacznie wskazał, że obrażenia ciała u pokrzywdzonej (zarówno opisane w zarzucie I i II) mogły powstać w okolicznościach podawanych przez oskarżonego oraz, że podawane przez pokrzywdzoną dolegliwości nie mogły zostać przez lekarza obiektywnie zweryfikowane badaniami i rozpoznanie zostało oparte jedynie na subiektywnych odczuciach podanych przez pokrzywdzoną;

- oskarżony próbował siłą odebrać telefon pokrzywdzonej (zarzut I), podczas gdy telefon ten był jego własnością i mógł w innych okolicznościach „przyjrzeć jego zawartość” a to pokrzywdzona miała interes w odebraniu mężowi telefonu w celu uniemożliwienia mu odebrania i przeczytania wiadomości kierowanej do niej (wersję odpychania pokrzywdzonej atakującej oskarżonego w celu odebrania jemu telefonu potwierdził biegły A. C.);

- oskarżony próbując siłą odebrać telefon pokrzywdzonej (zarzut I) spowodował u niej obrażenia ciała poprzez ciągnięcie pokrzywdzonej za pośrednictwem smyczy zamontowanej do telefonu, podczas gdy zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego wskazują, że w przypadku nawet lekkiego szarpnięcia smyczą dochodzi do jej natychmiastowego zerwania i nie jest możliwe utrzymanie przez smycz ciężaru 50 kg wagi pokrzywdzonej, tym samym wersja podana przez pokrzywdzoną i przyjęta przez Sąd jest niemożliwa i niewiarygodna,

- oskarżony wskazał pokrzywdzonej miejsce przechowywania dokumentów (zarzut II) w celu umożliwienia jej ich zabrania, a następnie (bezpośrednio po ich wyciągnięciu przez pokrzywdzoną z szafki) siłowe ich odbieranie przez oskarżonego aby nie mogła ich zabrać, podczas gdy zasady prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego

jednoznacznie wskazują, że to oskarżony chcąc uniknąć zabrania ich przez żonę wyciągnął je z szafki i wówczas został zaatakowany przez pokrzywdzoną, a następnie towarzyszące jej osoby, celem ich odebrania i zabrania z domu (wersję wystąpienia obrażeń ciała u pokrzywdzonej na skutek jej upadku w wyniku puszczenia zeszytów przez oskarżonego – atakowanego i odciąganego przez córki, w pełni potwierdził biegły A. C.);

- oskarżony działał z zamiarem wywołania awantury w dniu kwietnia 2009r, podczas gdy oskarżony został zaskoczony wizytą żony wraz z córkami, domagał się asysty Policji w czasie wizyty żony (potwierdzili to świadkowie pokrzywdzonej), w celu uniknięcia kolejnej prowokacji ze strony bliskich i obawiając się o swoje bezpieczeństwo, gdyż oskarżony był sam (dołączyła do niego stara, schorowana matka), a z żoną przyjechały dwie dorosłe córki i narzeczony jednej z nich (młody, zdrowy mężczyzna),

II. naruszenie przepisów postępowania, to jest:

a) art. 170§2 pkt 2 kpk – poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z pisemnej i ustnej opinii biegłego seksuologa złożonej w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Trzebnicy w II Wydziale Karnym, sygn. akt IIK 534/11, który przeprowadził szereg testów psychologicznych (badając osobowość oskarżonego, nie tylko kwestię zarzuczonego jemu i niepotwierdzonego przez biegłego gwałtu) u oskarżonego i stwierdził u niego cechy autoagresji i brak zachowań agresywnych w stosunku do innych, oraz dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. M., która widziała bezpośrednio po zdarzeniu zachowanie rozbawionej i zadowolonej pokrzywdzonej, jak i J. K., która była świadkiem skrajnie agresywnych zachowań pokrzywdzonej wobec oskarżonego przy próbie odebrania jemu telefonu przez pokrzywdzoną (tożsame zdarzenia), jako rzekomo zmierzających do przedłużenia postępowania i nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie,

b) wewnętrzną sprzeczność treści uzasadnienia, poprzez przyjęcie za w pełni wiarygodne zeznań pokrzywdzonej, znajdujące potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym, która zaprzeczyła, aby I. S., K. S. i P. U. (zarzut II) uczestniczyli w odbieraniu zeszytów oskarżonemu i sprzeczne z tym przyjęcie przez Sąd za w pełni wiarygodne zeznania tych świadków, którzy potwierdzili w swych zeznaniach, że czynnie uczestniczyli w tym zdarzeniu, czemu zaprzeczyła pokrzywdzona,

c) naruszenie zasady in dubio pro reo określonej w art. 5§2 kpk poprzez niezastosowanie jej przez Sąd w niniejszej sprawie;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego a to § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie na rzecz pokrzywdzonej kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1850 zł pomimo braku podstaw uzasadnionych zawilością sprawy i nakładem pracy adwokata,

IV. z ostrożności procesowej, obrazę art. 624 kpk poprzez jego pominięcie i zasądzenie od oskarżonego kosztów sądowych, w sytuacji, gdy wykazał on, że poniesienie kosztów postępowania jest dla niego zbyt uciążliwe.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje.**

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

Analiza akt sprawy pozwoliła Sądowi Odwoławczemu na stwierdzenie, iż Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w sprawie poprawnie i zgodnie z obowiązującymi przepisami, realizując przy tym w pełni wskazania Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu wyroku uchylającego uprzednio wydane orzeczenie w niniejszej sprawie i przekazującego ją do ponownego rozpoznania.

Zapoznawszy się z aktami postępowania oraz treścią uzasadnienia orzeczenia wydanego w sprawie, Sąd Odwoławczy z przekonaniem stwierdził, iż decyzja Sądu Rejonowego nie jest rezultatem niedokładnego czy niepełnego postępowania

dowodowego. Zarzut apelacji wskazujący na naruszenie przez Sąd orzekający przepisów postępowania (art. 170§2 pkt 2 kpk), które miały wpływ na treść orzeczenia należało uznać za bezzasadny. W toku rozprawy głównej w dniu 4 grudnia 2012r. Sąd I instancji oddalając wniosek obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego seksuologa wydanej w innej sprawie prawidłowo wskazał na brak związku tego dowodu ze zdarzeniami stanowiącymi przedmiot niniejszego postępowania. Opinia biegłego seksuologa była wykonywana w związku ze stawianym oskarżonemu w innym postępowaniu zarzutem zgwałcenia, a co za tym idzie ocena osoby oskarżonego dokonywana była pod kątem zachowań seksualnych. Przekonywanie przez apelującego obrońcę o tym, iż dowód ten pozwoliłby na ustalenie, że oskarżony nie wykazuje skłonności do zachowań agresywnych wobec innych (bardziej skłonność do autoagresji), pozostaje bez znaczenia. Nawet bowiem poczynienie takich ustaleń w tym zakresie nie wykluczyłoby możliwości przypisania mu sprawstwa przestępstw, których popełnienie jest przedmiotem niniejszej sprawy.

Również oddalenie przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadków M. M. i J. K. Sąd Odwoławczy uznał za prawidłowe. Trzeba bowiem zauważyć, iż osoby te zostały zawnioskowane do przesłuchania dopiero na końcowym etapie powtórnie prowadzonego postępowania. Zakres ich spostrzeżeń (wskazywanych w treści wniosku dowodowego) nie dotyczy żadnego ze zdarzeń stanowiących przedmiot orzekania w niniejszej sprawie, a jedynie zachowania się oskarżonego i pokrzywdzonej w sytuacji mających miejsce w innym czasie. Decyzja Sądu I instancji zasługuje w pełni na akceptację Sądu Odwoławczego jako zgodna z obowiązującymi przepisami.

Zdaniem Sądu Odwoławczego zebrany w toku postępowania materiał dowodowy, został przez Sąd I instancji oceniony prawidłowo i wszechstronnie, a jego całokształt dawał wystarczające podstawy, by uznać oskarżonego winnym popełnienia zarzuconych mu czynów z art. 157§2 kk i art. 157§1 kk w kształcie opisanym w treści zarzutów aktu oskarżenia.

Zarzut apelacji wywiedziona przez obrońcę oskarżonego wskazujący na dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w wyniku nieprawidłowej oceny dowodów jest, zdaniem Sądu Odwoławczego, chybiony. Dokładna analiza akt sprawy oraz treści uzasadnienia pozwala stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Rejonowy dokonał poprawnej oceny wszystkich zgromadzonych dowodów, wskazał które z nich i dlaczego uznał za wiarygodne, a którym odmówił przymiotu wiarygodności. Zasadność ocen wyprowadzonych przez Sąd I instancji odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny w sprawie w oparł się w głównej mierze na treści zeznań pokrzywdzonej A. S. złożonych w toku postępowania przygotowawczego jak również w toku rozprawy głównej i słusznie podnosi, że istnieją podstawy ku temu, by uznać je za wiarygodne. Mając na uwadze fakt istnienia wieloletniego konfliktu pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym (byłymi małżonkami) jak też występowanie pokrzywdzonej w charakterze strony procesowej Sąd Rejonowy, mając świadomość możliwości uzyskania od pokrzywdzonej relacji nieobiektywnej i zniekształconej, zeznania jej szczegółowo analizował, zarówno pod kątem ich spójności i logiczności jak również przede wszystkim w odniesieniu do innych dowodów zgromadzonych w sprawie. Weryfikacja ta pozwoliła na przyjęcie zeznań pokrzywdzonej za podstawę ustaleń faktycznych w odniesieniu do obu zdarzeń, stanowiących przedmiot niniejszego postępowania.

Zeznania pokrzywdzonej w toku całego postępowania były konsekwentne, szczegółowe, logiczne, a ponadto wersję przebiegu zdarzenia opisaną przez A. S. z dnia 27 kwietnia 2010r. wspierały zeznania córek stron ( K. i I. S.) oraz świadka P. U., którzy do miejsca zamieszkania przybyli wówczas wraz z pokrzywdzoną oraz treść dokumentacji lekarskiej, w tym świadectwa sądowo – lekarskich oględzin ciała wydanego dzień po zdarzeniu ( do której treści odniósł się w toku rozprawy biegły A. C. (1) potwierdzając prawidłowość zawartych w jej wniosków).

O tym, że to oskarżony był osobą, która w krytycznym czasie przejawiała agresję wobec pokrzywdzonej i osób z nią przybyłych, przekonują również zeznania obiektywnego świadka – funkcjonariusza Policji M. J.. Przyjechał on na miejsce zdarzenia na wezwanie pokrzywdzonej, której oskarżony uniemożliwiał wejście do ich wspólnego domu, a jego obserwacje odnośnie prezentowanych przez poszczególne osoby wzajemnych postaw pozostają istotne

w sprawie. Świadek ten opisywał, że to oskarżony zachowywał się impulsywnie, był rozdrażniony i wrogo odnosił się do pokrzywdzonej i własnych córek. W sposób wyraźny dezaprobował ich poczynania i niechęć do wspólnego zamieszkania. Postawę taką prezentowała również matka oskarżonego, którą to świadek zapamiętał jak osobę stwarzającą zamieszanie i atmosferę niezgody. Twierdzenia apelującego o tym, że to pokrzywdzona była osobą prowokującą awanturę, a oskarżony bał się o swoje bezpieczeństwo, gdyż towarzyszyła mu jedynie stara i schorowana matka, brzmią zatem zupełnie niewiarygodnie. Z treści w/w dowodów wynikało bowiem, że zarówno oskarżony jak i jego matka czuli się niezwykle pewni na terenie domu, nie obawiali się wyrażać swojej woli i zaogniali konflikt. Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji słusznie przyjął, iż wersja przedstawiana przez oskarżonego (wspierana przez M. S. (2)) stanowi jedynie przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej, zaś wiarygodnymi dowodami są zeznania pokrzywdzonej, jej córek oraz P. U.. Tym samym prawidłowo wykluczył zasadność przyjęcia, uznanej przez biegłego A. C. (1) za teoretycznie możliwą, wersji oskarżonego w której utrzymywał, że doznane przez pokrzywdzoną obrażenia, powstały w wyniku puszczenia przez oskarżonego zeszytów trzymanyh przez niego i pokrzywdzoną, co doprowadziło do upadku pokrzywdzonej.

Sąd Rejonowy, wypełniając wskazania Sądu Odwoławczego zawarte w uzasadnieniu wyroku uchylającego uprzednio zapadłe w sprawie orzeczenie, w celu zweryfikowania zasadności zarzutów dotyczących możliwości powstania, stwierdzonych w dniu 7 sierpnia 2009r. u pokrzywdzonej obrażeń ciała podczas zdarzenia z dnia 3 sierpnia 2009r. o opisywanym przez pokrzywdzoną przebiegu, przesłuchał biegłego A. C. (1) – lekarza, który przeprowadzał badanie i wystawił świadectwo sądowo – lekarskich oględzin ciała. A. C. (1) nie miał wątpliwości co do tego, że stwierdzone u pokrzywdzonej w dniu 7 sierpnia 2009r. obrażenia ciała mogły powstać podczas zdarzenia o przebiegu przez nią wskazywanym. Czas ich powstania określił na okres między 2 a 4 sierpnia 2009r. Powyższe zatem potwierdza wiarygodność wersji A. S., a jak słusznie wskazał Sąd I instancji, niewykluczenie przez biegłego możliwości powstania stwierdzonych obrażeń w innych okolicznościach, wartości zeznań pokrzywdzonej w żaden sposób nie podważa.

Apelujący powołując się na zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego utrzymywał, że wykluczają one możliwość przyjęcia powstania stwierdzonych u A. S. obrażeń jako spowodowanych poprzez ciągnięcie pokrzywdzonej za pośrednictwem smyczy zamontowanej do telefonu, gdyż oczywistym jest, że smycz natychmiast by się zerwała pod ciężarem ciała pokrzywdzonej. Apelujący zdaje się jednak nie zauważać, że stan faktyczny nie zawiera ustalenia o ciągnięciu pokrzywdzonej za pośrednictwem smyczy telefonu. Sąd ustalił jedynie, że pokrzywdzona chwyciła za smycz, gdy oskarżony chwycił telefon, a następnie, by go nie utracić, podniosła się z łóżka trzymając smycz w ręku. Gdy się podnosiła (sama, a nie ciągniona przez oskarżonego) oskarżony pchnął ją na łóżko i zaczął wykręcać jej ręce. Obrażenia ciała zostały zatem spowodowane w wyniku szarpania, popychania oraz przewrócenia na łóżko.

Reasumując Sąd Odwoławczy podzielił w całości ocenę dokonaną przez Sąd orzekający odnośnie wypełnienia przez oskarżonego w dniach 3 sierpnia 2009r. i 27 kwietnia 2010r. znamion przestępstw odpowiednio z art. 157§2 kk i art. 157§ 1 kk. W świetle okoliczności sprawy (wskazanych prawidłowo przez Sąd orzekający) umyślność działań oskarżonego nie mogła budzić wątpliwości.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do kwestionowania wymiaru kary, uznając, że Sąd I instancji wydał prawidłowe rozstrzygnięcie i należycie uzasadnił swoje stanowisko.

Wymierzone M. S. (1) kary (zarówno łączna jak i jednostkowe) są wynikiem wszechstronnej i wnikliwej analizy okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynów i jako spełniające wymogi określone dyrektywami przepisu art.53 k.k. uznane musiały być za kary słuszne, adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów przez niego popełnionych. Z pewnością nie mogły być uznane za nadmiernie surowe.

M. S. (1) jest osobą uprzednio niekaraną sądownie, prowadzącą nienaganny tryb życia, a czyny, stanowiące przedmiot niniejszego postępowania, niewątpliwie mają szansę stać się jedynie niechlubnym epizodem w jego życiorysie. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu orzekającego odnośnie tego, iż dla osiągnięcia wobec

sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa wystarczającym jest wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na długi, bo czteroletni okres próby.

Mając powyższe na względzie, nie kwestionując przy tym prawidłowości pozostałych rozstrzygnięć zawartych w treści wyroku, orzeczenie w pozostałej części utrzymano w mocy.

Na mocy art. 627 §1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 180 złotych.